



Park im. Anny i Erazma Jerzmanowskich

Wydanie II uzupełnione i rozszerzone

1

PARKI KRAKOWA

Grażyna Fijałkowska

PARK IM. ANNY I ERAZMA JERZMANOWSKICH



Wydawca:

Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie

ul. Reymonta 20, 30-059 Kraków

tel./fax: 12 20 10 240

www.zzm.krakow.pl, e-mail: sekretariat@zzm.krakow.pl

Kraków 2020



Zarząd
Zieleni Miejskiej
w Krakowie

Seria Parki Krakowa – nr 1

Park im. Anny i Erazma Jerzmanowskich

Wydanie II uzupełnione i rozszerzone

Konsultacje tekstu – dr hab. Tomasz Ścieżor

Redaktor wydania – Aleksandra Mikolaszek

Projekt, skład i łamanie – Kolektyw π

Streszczenie obcojęzyczne – Advance Małgorzata Kostrowska

Korekta – Marta Kołpanowicz

ISBN 978-83-956591-2-6

 **Kraków**


Ośrodek Kultury
im. C. K. Norwida

Pracownia
Animacji
Ekologicznej

Wydawca: Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie

Publikacja z serii Parki Krakowa wydana na licencji Ośrodka Kultury
im. Cypriana Kamila Norwida w Krakowie.

Erazm Jerzmanowski
przemysłowiec, mecenas kultury i nauki,
właściciel Prokocimia w latach 1895-1909



Anna z Koesterów Jerzmanowska







Tereny zabudowane

Built-up areas
Bebautes Gebiete



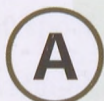
Tereny zieleni

Green areas
Grünflächen



Przystanek tramwajowy

Tram stop
Straßenbahnstelle



Przystanek autobusowy

Bus stop
Bushaltestelle



Ulice

Streets
Straßen



Rzeka

River
Fluss



Ryc. 1.
Pałac Jerzmanowskich, początek XX w.,
ze zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia
(dalej w tekście: TPP)

Spis treści

Podziękowania	8
Zarys historii Prokocimia	11
Początki parku	11
Budowa pałacu, założenie parku	12
Jerzmanowscy w Prokocimiu	13
Augustianie w Prokocimiu	15
I wojna światowa	19
II wojna światowa	20
Augustianie odchodzą	20
Lata sześćdziesiąte	22
Budowa stadionu sportowego	25
Nadanie parkowi imienia Anny i Erazma Jerzmanowskich	26
Protest przeciwko „Trasie Bagrowej”	27
Wichura nad Prokocimiem	29
Augustianie wracają	29
Odświeżenie pomnika Erazma Józefa Jerzmanowskiego	34
Rewitalizacja Parku im. Anny i Erazma Jerzmanowskich	36
Flora i fauna	38
Wpisanie zespołu pałacowo-parkowego do rejestru zabytków	41
Literatura	43
Streszczenie w języku angielskim	44

PODZIĘKOWANIE

W roku 2005 w Pałacu Anny i Erazma Jerzmanowskich w Prokocimiu odbyła się promocja pierwszego zeszytu monograficznego z serii wydawniczej pn. Parki Krakowa. Publikacja, która powstała w wyniku wspólnych działań z Pracownią Animacji Ekologicznej Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida, prezentowała bogaty rys historyczny prokocimskiego zespołu pałacowo-parkowego. Wydanie II uzupełnione i rozszerzone to współpraca z Zarządem Zieleni Miejskiej w Krakowie, który jest wydawcą publikacji. Pierwsze wydanie było początkiem cyklu wydawniczego, w ramach którego do 2019 r. powstało 18 kolejnych publikacji. Monografie ilustrowane archiwalnymi i współczesnymi zdjęciami są zachętą do poznawania parków nie tylko dla krakowian, ale i licznie odwiedzających nasze miasto turystów. Już wtedy marzyłam o tym, by zespół pałacowo-parkowy w Prokocimiu doczekał się rewitalizacji, i będąc radną miasta Krakowa, podjęłam w tym kierunku stosowne działania. Moim pomysłem było również umieszczenie w prokocimskim parku, zdemontowanej przed 15 laty z Rynku Głównego, pięknej fontanny autorstwa Wiktora Zina.

Pierwsze prace przygotowawcze zmierzające do odnowienia parku rozpoczęły się w 2009 r. i były związane z zamiarem uhonorowania Erazma Józefa Jerzmanowskiego pomnikiem z okazji 100. rocznicy jego śmierci. Pomnik został odsłonięty w lutym 2010 r. W tym też roku park obchodził jubileusz 200-lecia istnienia. Proces przygotowawczy rewitalizacji parku był bardzo długi, gdyż teren ten znajduje się pod ścisłym nadzorem konserwatorskim. Prace budowlane rozpoczęły się w sierpniu 2019 r. i zakończyły rok później.

Park im. Anny i Erazma Jerzmanowskich jest teraz nie tylko najstarszym, ale również jednym z najpiękniejszych parków Krakowa.

Pragnę złożyć wyraz wdzięczności wszystkim tym, którzy przyczynili się do realizacji tego historycznego i wielkiego dzieła:

Prof. Jackowi Majchrowskiemu – Prezydentowi Miasta Krakowa – oraz Radzie Miasta Krakowa za wielką przychyłność i przeznaczenie środków finansowych na rewitalizację parku.

Dyrekcji i Pracownikom Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie za przygotowanie inwestycji i ścisły nadzór nad całością prowadzonych prac.

Dyrekcji i Pracownikom Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie za rozpoczęcie w 2009 r. prac nad rewitalizacją parku i prowadzenie ich do roku 2015.

Biuru Miejskiego Konserwatorowi Zabytków i jego Pracownikom za wyjątkowe zaangażowanie, konstruktywną współpracę, cenne uwagi i kompetentny nadzór konserwatorski.

Dyrekcji i Pracownikom Powiatowego Nadzoru Budowlanego w Krakowie – powiat grodzki – za czynności kontrolne w zakresie rewitalizacji parku oraz budowy i utrzymania czystości na terenie budowy i okolicznych dróg.

Generalnemu Wykonawcy – Spółce Park-M za profesjonalne i kompleksowo wykonane prace rewitalizacyjne i modernizacyjne w parku.

Ojcom Augustianom za wyrażenie zgody na rewitalizację parku. Ojcu Janowi Emilowi Biernatowi OSA, który w latach 2001-2014 był duszpasterzem kościoła rektoralnego pw. św. Mikołaja z Tolentino i w tym czasie przyczynił się do odrestaurowania Pałacu Anny i Erazma Jerzmanowskich oraz wieży ciśnień, a także mocno wspierał wszelkie działania służące odbudowie parku.

Radzie Dzielnicy XII Bieżanów-Prokocim, Towarzystwu Przyjaciół Prokocimia im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, Klubowi Sportowemu Kolejarz-Prokocim, Młodzieżowemu Domowi Kultury im. K. I. Gałczyńskiego, mieszkańcom Prokocimia za wspieranie działań i udział w konsultacjach społecznych, a także za wyrozumiałość i wielką cierpliwość okazywaną podczas rocznego zamknięcia parku. Było warto!!!

Zarządowi Zieleni Miejskiej za wydanie z okazji otwarcia odnowionego parku uaktualnionej i rozszerzonej monografii pt. *Park im. Anny i Erazma Jerzmanowskich* oraz sfinansowanie poniższej publikacji.

Jednocześnie proszę wszystkich o dalszą opiekę nad prokocimskim parkiem.

Grażyna Fijałkowska

ZARYS HISTORII PROKOCIMIA

Wieś Prokocim została założona około 1295 r. prawdopodobnie przez biskupa krakowskiego Prokopa – od jego imienia pochodzi jej nazwa. Po raz pierwszy wymieniana jest w dokumentach w 1367 r. Powstała na urodzajnych glebach, nad rwącą rzeką Drwinką, która stała się osią osady. Na wschód od zabudowań ciągnęły się łąny pól i lasy.

Na przestrzeni wieków wieś była własnością wielu przedstawicieli krakowskiego patriarchatu, m.in. Fogewederów, Tarnowskich, Ostrogskich, Zasławskich, Lubomirskich, Sanguszków, Wodzickich, Skorupków, Grodzickich, Jerzmanowskich.

POCZĄTKI PARKU

W XVI w. we wsi istniał dwór z folwarkiem, a na terenie obecnego parku znajdowało się kilka sadzawek i sady. Na przełomie XVI i XVII w. właścicielem wsi był ród książąt Ostrogskich. W tym okresie obok dworu została posadzona grupa dębów szypułkowych, które stały się zaczątkiem parku.

Najstarszy z dębów, zwany „pałacowy”, w 1970 r. został trafiony piorunem. Dziś pozostał po nim suchy pień przykryty dla ochrony daszkiem.

Następna grupa dębów została posadzona w pierwszej połowie XVII w. przez ród hr. Zasławskich.

Ryc. 2. „Dąb pałacowy” – posadzony na przełomie XVI i XVII w. zniszczony od uderzenia pioruna w 1970 r., fot. arch. ze zbiorów TPP



BUDOWA PAŁACU, ZŁOŻENIE PARKU

Od 1749 r. właścicielami Prokocimia przez ponad 100 lat była rodzina hr. Wodzickich. W latach 1777-1783 Eliasz Wodzicki zbudował tam dla swojej żony pałac w stylu klasycystycznym.

W 1810 r. jego syn Józef założył park z aleją dojazdową wysadzaną lipami, wytyczono alejki, posadzono buki, jesiony i dęby. W następnych latach dosadzano nowe drzewa.

W 1891 r. kolejny właściciel majątku Józef Grodzicki zlecił znanemu architektowi Karolowi Knausowi przebudowę pałacu. Budynek został rozbudowany, wzbogacony barokowymi szczytami i podziałami oraz żeliwno-szklanym zadaszeniem nad wejściem.



Ryc. 3.
Pałac Jerzmanowskich
w Prokocimiu,
początek XX w.,
fot. arch. ze zbiorów TPP



Ryc. 4.
Aleja dojazdowa, obecnie
aleja A. Dygasińskiego,
początek XX w., fot. arch.
ze zbiorów TPP

JERZMANOWSCY W PROKOCIMIU

25 czerwca 1895 r. hr. Józef Grodzicki sprzedał za 150 tys. koron prokocimski majątek mieszkającemu wówczas w Nowym Jorku Erazmowi Józefowi Jerzmanowskiemu herbu Dołęga.

Erazm Józef Jerzmanowski, powstaniec styczniowy, emigrant polityczny, przemysłowiec, działacz społeczny, mecenas kultury i nauki, to najbardziej znany właściciel i mieszkaniec Prokocimia.

Był pionierem amerykańskiego gazownictwa, twórcą oświetlenia największych amerykańskich aglomeracji, „człowiekiem, który oświetlił Amerykę”.

Zdobywszy milionowy majątek, w myśl zasady „Tyle życia, ile w czynie” hojnie wspomagał i jednoczył Polonię amerykańską oraz wspierał niepodległościowe dążenia Polaków w zniewolonej Ojczyźnie.

W uznaniu zasług poczynionych na rzecz Kościoła katolickiego został odznaczony przez papieża Leona XIII Orderem Komandorskim św. Sylwestra. Nasz rodak był pierwszym człowiekiem na kontynencie amerykańskim, który otrzymał tak wielkie wyróżnienie Stolicy Apostolskiej.

Był nazywany „polskim Noblem”, gdyż po powrocie do kraju w 1896 r. ufundował w zapisie testamentowym nagrodę za osiągnięcia w dziedzinie nauki, kultury i działalność prospołeczną, wypłacaną przez Akademię Umiejętności w Krakowie. Kwota funduszu wynosiła 1,2 mln koron, co stanowiło równowartość 365 kg złota. Nagroda była przyznawana w latach 1915-1938. W 2009 r. w 100-lecie śmierci Erazma Jerzmanowskiego została reaktywowana.



Ryc. 5. Figura Lilli Wenedy ustawiona w parku za czasów Jerzmanowskich, lata 30. XX w., fot. arch. ze zbiorów TPP

Erazm Józef Jerzmanowski doprowadził do świetności pałac i park w Prokocimiu. Przebudował otoczenie parku, dobudował przed pałacem reprezentacyjny podjazd z fontanną zasilaną z wieży wodnej. Przez park, ozdobiony szeregiem mostków i rzeźb, przeprowadzono do wielkiego stawu nowe koryto Młynówki, mijające po drodze ozdobne sadzawki.

Po stawie „dolnym” można było pływać łódkami. W samym pałacu dawna sala balowa hr. Wodzickich została przekształcona na gabinet Jerzmanowskiego, będący jednocześnie panteonem sławnych Polaków oraz samej rodziny Jerzmanowskich.

Erazm Jerzmanowski jest również twórcą, istniejącego do dziś, zespołu zabudowań folwarcznych oraz ekskluzywnej stajni koni bryczkowych, obecnie kościoła rektoralnego oo. Augustianów.

Jerzmanowski przyczynił się także do rozwoju gospodarczego wsi. Jako pierwszy poddał myśl rozbudowy Prokocimia i utworzenia kolonii kolejarskiej. Własnym kosztem wybudował nieistniejący już dzisiaj budynek szkolny.

Zmarł 7 lutego 1909 r. w pałacu w Prokocimiu. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim.



Ryc. 6.
Staw „dolny” – obecnie stadion sportowy KS Kolejarz-Prokocim, lata 30. XX w., fot. arch. ze zbiorów TPP

AUGUSTIANIE W PROKOCIMIU

W 1910 r. Anna Jerzmanowska sprzedała majątek zakonowi Augustianów za 550 tys. koron. Inicjatorem kupna Prokocimia był przeor ks. Grzegorz Uth. To on wystarał się u Generała Zakonu w Rzymie o zezwolenie na sprzedaż parcel na Kazimierzu, gdzie Zakon miał swój klasztor, i na kupno Prokocimia. Gdy ze sprzedaży parcel pieniędzy było za mało, ks. Uth zaciągnął pożyczkę w banku. On też został pierwszym administratorem Prokocimia, w którym żyło wówczas około 1000 mieszkańców.

Ludność trudniła się rolnictwem i sadownictwem, część „furma- niła” w Podgórzu, niektórzy pracowali w pobliskim wapienniku i w gipsarni u Lippermana. Za parkiem nad rzeką Drwinką działał niewielki młyn.

Augustianie utworzyli w Prokocimiu ośrodek prowincji krakowskiej. Ponieważ do kościoła parafialnego w Bieżanowie było daleko, ks. Grzegorz Uth wystarał się w kurii o pozwolenie na otwarcie stacji duszpasterskiej pod wezwaniem Matki Bożej Dobrej Rady. Początkowo nabożeństwa odbywały się na plebanii, na parterze w sali jadalnej. Jednak prowizoryczna kaplica nie mogła pomieścić wszystkich wiernych, przebudowano więc dawną stajnię koni bryczkowych.

Ryc. 7. Uczestnicy otwarcia stacji duszpasterskiej w Prokocimiu, 1917, fot. arch. ze zbiorów TPP



Poświęcenie nowej kaplicy odbyło się 13 lutego 1911 r. Rok później umieszczono w niej tablicę pamiątkową upamiętniającą Jerzmanowskiego. Do dziś w świątyni odprawiane są msze święte.

W latach 1911-1914 w pałacu działała szkoła średnia dla chłopców, o nazwie „Nowa szkoła”. Jednym z jej pedagogów był profesor Stanisław Pigoń – historyk literatury polskiej.

7 stycznia 1917 r. Augustianie utworzyli w Prokocimiu samodzielną parafię, udostępniając mieszkańcom do celów rekreacyjnych park, który w niezmienionym stanie zachował się do czasów II wojny światowej.

Ryc. 8.
Wnętrze kaplicy pw. Matki Bożej Dobrej Rady,
lata 20. XX w., fot. arch. ze zbiorów TPP



Ryc. 9.
Młyn nad Drwinką, lata 20. XX w.,
fot. arch. ze zbiorów TPP



Ryc. 10.
Dom nad Drwinką
przy ul. Żabiej, lata 20. XX w.,
fot. arch. ze zbiorów TPP



Ryc. 11.
Sad nad Drwinką,
po stronie lewej
ul. Wielicka, lata 20. XX w.,
fot. arch. ze zbiorów TPP



Ryc. 12.
Kaplica pw. Matki Bożej
Dobrej Rady, lata 20. XX w.,
fot. arch. ze zbiorów TPP





Ryc. 13.
Ks. Wilhelm Gaczek, pierwszy proboszcz parafii, z nauczycielkami prokocimskiej szkoły w parku, 1934, fot. arch. ze zbiorów TPP



Ryc. 14.
Ks. Wilhelm Gaczek, pierwszy proboszcz parafii, na stawie „dolnym” z mieszkankami Prokocimia uprawiającymi sporty zimowe, 1924, fot. arch. ze zbiorów TPP



Ryc. 15.
Tablica pamiątkowa w kościele pw. św. Mikołaja z Tolentino poświęcona Erazmowi Jerzmanowskiemu, ufundowana przez oo. Augustyanów w 1912 r., 2020, fot. Maciej Hajdusianek

I WOJNA ŚWIATOWA

Wiadomość o wybuchu wojny wzbudziła nadzieję na odzyskanie niepodległości. 6 lipca 1914 r. wyruszyły z Krakowa Legiony pod wodzą marszałka Józefa Piłsudskiego, między nimi garstka legionistów z Prokocimia. Prokocim został obiektem wojskowym, w pałacu stacjonował austriacki sztab wojskowy Twierdzy Kraków.

W grudniu 1914 r. z fortu „Prokocim”, zbudowanego przez Austriaków w 1870 r., ostrzeliwano Rosjan atakujących Kraków od strony Wieliczki, powstrzymując ich w miejscu, które dziś upamiętnia pomnik usytuowany na wzgórzu Kaim.



Ryc. 16.
Tablica na ścianie kościoła pw. św. Mikołaja z Tolentino ufundowana przez mieszkańców Prokocimia w 10. rocznicę Cudu nad Wisłą, 2020, fot. Grażyna Fijałkowska

II WOJNA ŚWIATOWA

W czasie okupacji Niemcy zajęli pałac i park. W 1941 r. ośmiu Augustianów aresztowano i przewieziono do obozu koncentracyjnego KL Auschwitz, gdzie 14 listopada 1941 r. zmarł pierwszy proboszcz prokocimskiej parafii ks. Wilhelm Gaczek. W 2018 r. rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny.

W 1942 r. w pałacu stacjonował sztab generalny Baudienstu pod dowództwem generała Henkla. Pałac i park były pilnie strzeżone.

Prokocim stał się w tym czasie wielkim placem budowlanym. W obozie pracowała młodzież przy rozbudowie stacji kolejowej w Prokocimiu. Dwie kolejki wąskotorowe przewoziły ziemię i żwir z wielkiego wyrobiska. W 1945 r. Niemcy wycofując się zatrzymali stację pomp, a woda w krótkim czasie zalała całe wyrobisko, tworząc zbiornik wodny nazywany „Bagrami”.

AUGUSTIANIE ODCHODZĄ

Po wojnie Augustianie wznowili rozpoczętą w 1930 r. budowę kościoła parafialnego, który nazwano „pomnikiem wdzięczności za cudowne ocalenie Krakowa od zniszczenia przez Niemców”.

Na apel proboszcza Hieronima Struszczaka mieszkańcy Prokocimia zbierali łuski pocisków, z których odlano dzwony.

W 1945 r. Augustianie otworzyli w klasztorze przedszkole „Caritas” dla 550 dzieci z najbiedniejszych rodzin, a w pałacu prywatne koedukacyjne gimnazjum, do którego uczęszczało 70 uczniów.

Szkoła dramatycznie zakończyła swoją działalność w 1947 r., po sprowokowanym napadzie o charakterze politycznym, w czasie którego skatowano jednego z uczniów.

W 1950 r. zakon Augustianów został w Polsce rozwiązany, a majątek na mocy ustanowionego prawa tzw. „dóbr martwej ręki” został przejęty przez Skarb Państwa i przekazany na „Państwowy Fundusz Ziemi”, do użytku Państwowym Gospodarstwom Rolnym. Następnie na podstawie ustawy „O jednolitej Władzy Terenowej” majątek przejęła Miejska Rada Narodowa – Wydział Rolny w Krakowie, która wdzierżawiła budynki Wojewódzkiemu Zarządowi Gminnych Spółdzielni, a pola okolicznym rolnikom.

W pałacu otworzono Państwowy Dom Dziecka, który działał nieprzerwanie do 2003 r.

W budynku dawnej rządówki otworzono przedszkole, które działało do połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. Park przekształcono w park miejski.

Ryc. 17. Budynek starej plebanii i przedszkola, 2009, fot. Wiesław Majka



LATA SZEŚĆDZIESIĄTE

W latach sześćdziesiątych park był uroczym, trochę tajemniczym i dzikim miejscem. Ze stawu „górnego”, który znajdował się po drugiej stronie ulicy Wielickiej, płynął strumień zasilający w wodę staw obok mostka na rzece Drwince. Nadmiar wody spływał kaskadą do rzeki.

Staw ten, trochę zarośnięty i pokryty rzęsą, był ulubionym miejscem żab, które wiosną po zmroku kumkały zgodnym chórem, a dzieci przechodzące obok zamykały mocno usta, wierząc w przesąd, że policzone przez żaby zęby powypadają.

W części środkowej parku znajdował się staw „mały”, połączony strumieniem ze stawem „dolnym”, nad którym dominował piękny kamienny mostek i wierzba płacząca. Nadmiar wody ze stawu „dolnego” spływał kaskadą do Drwinki, wprawiając w ruch koło młyna, który kiedyś tu pracował. Staw „dolny”, po którym dawniej można było pływać łódkami, z czasem wysechł i zarastał wikliną. Wczesną wiosną rozkwitały tu bazie, chętnie zrywane przez dzieci, a cały park pokrywał się kobiercami żółtych wiosennych kwiatów (złoc żółta), wśród których brzęczały pszczoły i trzmiele. Latem można było bawić się w chowanego i budować szałas.



Ryc. 18.
Mały staw w czasie
deszczu, fot. arch.
ze zbiorów TPP

Ryc. 19.
Złoc żółta, 2000,
fot. Grażyna Fijałkowska



Nad Drwinką obok mostków stały kamienne studnie z napisem „Woda zdatna do picia tylko po przegotowaniu”. Ponieważ na tzw. „Starej Wsi” przy ulicy Żabiej nie było wodociągu, przy studni ciągle można było zobaczyć kobiety nabierające wodę do wiader i wynoszące je pod górkę na drewnianych nosidłach.

Drwinka była płytka i w miarę czysta. W upalne dni dzieci urządzały sobie tu kąpielisko, budując tamy z kamieni i ziemi, a kobiety robiły pranie kijankami. Zimą okolice parku zmieniały się w tory saneczkowe. Zjeżdżające z góry sanki często zatrzymywały się dopiero w rzece, a niefortunny saneczkarz lądował w lodowatej wodzie. Zamrożone stawy stawały się ślizgawkami. „Łyżwiarki” na przypinanych do butów rzemykami łyżwach, najczęściej domowej roboty, próbowały kręcić piękne piruety.



Ryc. 20.
Park w latach 60.,
fot. arch. ze zbiorów TPP



Ryc. 21.

Drwinka, 2007, fot. Maciej Hajdusianek

BUDOWA STADIONU SPORTOWEGO



Ryc. 22.
Budowa stadionu sportowego
w 1966 r., fot. arch. ze zbiorów TPP

W 1966 r. ówczesne władze postanowiły przebudować park, ze stratą dla jego uroku i tajemniczości. Strumyki zasypano, a mostki rozebrano. Stawy wyschły i stały się zwykłymi zagłębieniami terenowymi napełniającymi się tylko w czasie intensywnych opadów. Wyprowadziły się kumkające wiosną żaby.

W latach 1966-1970 Klub Sportowy Kolejarz-Prokocim wybudował w miejscu stawu „dolnego” stadion sportowy. Aleje, a właściwie wydeptane ścieżki, zostały wyasfaltowane. Założono oświetlenie i ustawiono ławki. Od strony ulicy Wielickiej posadzono młode drzewka i zbudowano plac zabaw.

Ryc. 23.
Boisko KS Kolejarz-Prokocim, 2011, fot. Rafał Korzeniowski





Ryc. 24.
Plac zabaw w Parku
Jerzmanowskich,
2014, fot. Grażyna
Fijałkowska

NADANIE PARKOWI IMIENIA ANNY I ERAZMA JERZMANOWSKICH

W 1989 r. w Prokocimiu powstało Towarzystwo Przyjaciół Prokocimia im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, które zajęło się rozpowszechnianiem wiedzy o historii Prokocimia oraz rozpoczęło staranie o ochronę konserwatorską zespołu pałacowo-parkowego i nadanie parkowi imienia.

W 1991 r. park otrzymał imię Anny i Erazma Jerzmanowskich.



Ryc. 25.
Tablica informacyjna z nazwą parku, 2020,
fot. Grażyna Fijałkowska

PROTEST PRZECIWKO BUDOWIE „TRASY BAGROWEJ”

W 1996 r. ówczesne władze Krakowa podjęły decyzję o budowie „Trasy Bagrowej”, która miała połączyć ulicę Wielicką z ulicą Lipską. Czterdziestometrowej szerokości trasa miała przechodzić w bezpośrednim sąsiedztwie zespołu pałacowo-parkowego i przecinać za- bytkową aleję, w której część drzew miała zostać wycięta. W gęsto zabudowanym Prokocimiu o utrwalonej strukturze przestrzennej miało też być wyburzonych 25 domów. Zniszczeniu uległby również wschodni brzeg zalewu Bagry. Przeciwko budowie „Trasy Bagrowej” zaprotestowała lokalna społeczność. Powstał komitet protestacyjny, który zebrał 10 tysięcy podpisów przeciwko budowie trasy. Przed Urzędem Miasta Krakowa organizowano pikety i marsze protestacyjne. Swoją sprzeciw wyraziły Rada Dzielnicy XII i Towarzystwo Przyjaciół Prokocimia. Sprawą zainteresowała się prasa i telewizja. W związku z zagrożeniem zespołu pałacowo-parkowego 7 lutego 1997 r. Polska Akademia Umiejętności wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Prokocimia oraz Instytutem Pediatrii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego zorganizowały sesję naukową „Przeszłość, Dzień Dzisiejszy i Przyszłość Prokocimia”, w czasie której głos zabierali profesorowie Jerzy Wyrozumski, Janusz Bogdanowski, Jacek Purchla, Stanisław Grodziski, Jan Grochowski.



Ryc. 26.
Protest przed Urzędem Miasta Krakowa
przeciwko budowie „Trasy Bagrowej”,
1996, fot. arch. ze zbiorów TPP

Swój sprzeciw wyraził również Wojewódzki Konserwator Zabytków, stwierdzając, że „realizacja trasy naruszy i zdegraduje dobro kultury wpisane prawomocną decyzją do rejestru zabytków – zatem proces ten jest niedopuszczalny ze stanowiska konserwatorskiego”.

W związku z tak konsekwentnymi protestami, decyzją z dnia 8 listopada 1999 r. Miasto odstąpiło do realizacji „Trasy Bagrowej”, a 16 kwietnia 2003 r. w czasie uchwalania „Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa” została przygotowana poprawka zgłoszona przez radną Grażynę Fijałkowską, członka Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia, o wykreślenie „Trasy Bagrowej” z części tekstowej i graficznej Studium.



Ryc. 27.
Protest przed Urzędem
Miasta Krakowa
przeciwko budowie
„Trasy Bagrowej”,
2009, fot. arch.
ze zbiorów TPP

W latach 2008–2009 miasto przystąpiło do opracowywania nowego „Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa”, w którym ponownie zaplanowano budowę „Trasy Bagrowej”. Po kolejnym proteście mieszkańców Dzielnicy XII Bieżanów-Prokocim ostatecznie odstąpiono od realizacji trasy komunikacyjnej w tym terenie. Wysiłkiem wielu osób zespół pałacowo- parkowy został uratowany przed zniszczeniem.

WICHURA NAD PROKOCIMIEM

W maju 1998 r. nad Prokocimiem przeszła gwałtowna wichura, która w kilka chwil wyrwała z korzeniami 12 drzew. Powaliła stare dęby i kasztany. Park wiele lat czekał na inwentaryzację i odtworzenie drzewostanu w części zabytkowej.



Ryc. 28, ryc. 29.
Skutki wichury nad Prokocimiem,
1998, fot. Anna Kassatti

AUGUSTIANIE WRACAJĄ

W 1989 r. Augustianie powrócili na Kazimierz, a w 1993 r. odzyskali majątek w Prokocimiu. W latach dziewięćdziesiątych w pomieszczeniach dawnej plebani utworzyli dom dla samotnych matek. W latach 2001-2014 duszpasterstwo prowadził o. Jan Emil Biernat, były proboszcz parafii św. Katarzyny, prowincjał Zakonu Augustianów w Polsce, „Człowiek Roku 1999”. Do jego pierwszych działań w Prokocimiu należała odnowa kaplicy, która otrzymała tytuł kościoła rektoralnego pw. św. Mikołaja z Tolentino.

W 2002 w odnowę prokocimskich zabytków włączył się Społeczny Komitet Odnowy Zabytków w Krakowie. W latach 2003-2004 wykonano renowację wieży wodnej.

W 2009 Pałac Jerzmanowskich, w którym od 2003 r. funkcjonuje klasztor, otrzymał nową elewację, a w 2012 r. sala w ryzalicie, na pierwszym piętrze, odzyskała dawny blask.

W 2015 r. o. Jan Emil Biernat został uhonorowany medalem „Zasłużony dla Prokocimia”.



Ryc. 30. Brama wjazdowa do Pałacu Jerzmanowskich w Prokocimiu, 2007, fot. Maciej Hajdusianek



Ryc. 31. Wieża wodna i fontanna przed Pałacem Jerzmanowskich, 2008, fot. Grażyna Fijałkowska



Ryc. 32. Pałac Jerzmanowskich w Prokocimiu przed rewitalizacją, 2004, fot. Grażyna Fijałkowska

Ryc. 33. Pałac Jerzmanowskich w Prokocimiu po rewitalizacji, 2010, fot. Grażyna Fijałkowska





Ryc. 34. Kościół rektoralny pw. św. Mikołaja z Tolentino
(dawniej kaplica pw. Matki Bożej Dobrej Rady), 2009, fot. Wiesław Majka

Ryc. 35. Wnętrze kościoła rektoralnego pw. św. Mikołaja z Tolentino, 2009, fot. Wiesław Majka





Ryc. 36. Sala w ryzalicie Pałacu Jerzmanowskich w Prokocimiu przed rewitalizacją, 2009, fot. Wiesław Majka

Ryc. 37. Sala w ryzalicie Pałacu Jerzmanowskich w Prokocimiu po rewitalizacji, 2012, fot. Rafał Korzeniowski



ODSŁONIĘCIE POMNIKA ERAZMA JÓZEFA JERZMANOWSKIEGO

W 2009 r. Towarzystwo Przyjaciół Prokocimia im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, zakon oo. Augustianów, Polska Akademia Umiejętności, Młodzieżowy Dom Kultury im. K. I. Gałczyńskiego oraz Rada Dzielnicy XII Bieżanów-Prokocim przygotowali wspólny program obchodów 100. rocznicy śmierci Erazma Józefa Jerzmanowskiego.



Ryc. 38, ryc. 39. Uroczystość odsłonięcia pomnika Erazma Jerzmanowskiego w Prokocimiu, 2010, fot. Wiesław Majka

Honorowy patronat nad uroczystościami objął Prezydent Miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski. Na wniosek TPP Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę, aby Erazm Józef Jerzmanowski uczcić pomnikiem, który stanie w prokocimskim parku.

W bardzo mroźny dzień po mszy świętej odprawionej przez o. Jana Emila Biernata w intencji 101. rocznicy śmierci Erazma Jerzmanowskiego i 20-lecia TPP odbyła się najważniejsza uroczystość odsłonięcia pomnika Erazma Jerzmanowskiego autorstwa prof. Stefana Dousy, który ufundowała Rada Miasta Krakowa.

Pomnik, o wysokości 2,4 metra, ukazuje postać Jerzmanowskiego w sposób realistyczny – twarz wzorowano na zachowanej fotografii. Wydaje się, że idzie przez park, który był ulubionym miejscem jego wypoczynku, ubrany w długi, lekko rozwiany płaszcz. Otaczają go gołębie – jeden z nich przysiadł nawet na wyciągniętej dłoni.

Ryc. 40.

Pomnik Erazma Jerzmanowskiego w Parku Jerzmanowskich w Prokocimiu, 2014,
fot. Grażyna Fijałkowska



REWITALIZACJA PARKU IM. ANNY I ERAZMA JERZMANOWSKICH

W 2019 r. rozpoczęła się długo oczekiwana rewitalizacja parku. Na ten cel z budżetu Miasta Krakowa przeznaczono kwotę 14 mln zł. Prace wykonywano pod nadzorem konserwatorskim, a nad całością czuwał Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie. Park wpisany jest do rejestru zabytków. Na jego terenie znajduje się wiele starych drzew, w tym chronione prawem pomniki przyrody, które podczas rewitalizacji traktowane były ze szczególną ostrożnością.

Wykonano również nowe nasadzenia. Park wzbogacił się o 220 nowych drzew – to głównie lipy drobnolistne, lipy holenderskie, klony polne, jarzęby szwedzkie, jesiony wyniosłe, dęby szypułkowe, graby, wiązy, buki, magnolie, kasztanowce oraz grujecznik japoński. Posadzono także ponad 8 tys. krzewów – głównie cisy, berberysy w różnych odmianach, forsycje, jaśminowce, hortensje, derenie, róże okrywowe, ligustry oraz graby w formie żywopłotu; ponad 29 tys. bylin – w formie swobodnych rabat w części północno-wschodniej parku: m.in. szaławie, serduszki, żurawki, pluskwice, parzydło, dzwonki, konwalie, jeżówki, bodziszki, kokoryczki, fiołki, złoczenie, tawułki, żywokosty, tiarelle, funkcie, pierwiosnki, jak i w formie specjalnej rabaty zaznaczającej ślad dawnej młynówki: turzyce, funkcie, przetaczniki, kosańce, powojniki, niezapominajki; oraz prawie 200 tys. roślin cebulowych: narcyzy, cebulice i śnieżyczki.

Istniejące alejki zostały wyremontowane, zainstalowano nowe oświetlenie, wyremontowano ogrodzenie parku, mostki na Drwince oraz toaletę. Wybudowano piękne place zabaw dla dzieci oraz nowoczesne urządzenia do ćwiczeń dla dorosłych. Niewątpliwą atrakcją parku będą dwie fontanny. Jedną z nich jest zdemontowana przed laty fontanna stojąca w Rynku Głównym, a wykonana wg projektu profesora Wiktora Zina, drugą wyremontowana okrągła fontanna wykonana

jeszcze za czasów Jerzmanowskich. Po trwającej rok przebudowie Park Anny i Erazma Jerzmanowskich będzie nie tylko najstarszym, ale również jednym z najpiękniejszych parków Krakowa.

Ryc. 41.

Pałac i wyremontowana fontanna z czasów Jerzmanowskiego, 2020, fot. Bogusław Świerzowski



Ryc. 42., ryc. 43.

Fontanna wg projektu Wiktora Zina, stojąca dawniej w Rynku Głównym, 2020, fot. Bogusław Świerzowski



FLORA I FAUNA

Wśród starodrzewu Parku im. A. i E. Jerzmanowskich aż 11 drzew ma status pomnika przyrody – 9 dębów szypułkowych, platan klonolistny i jesion wyniosły. Nie są to jedyne wiekowe drzewa w parku, oprócz licznych starych dębów na uwagę zasługują m.in. stary klon polny, rozłożysty buk pospolity, a także topole białe oraz kasztanowce.

Parkowe dęby to żywe pomniki przyrody, będące świadkami wzlotów i upadków, lat wojen i chwil spokoju. Pod jednym z tych drzew „dębem pałacowym” – legenda to czy prawda – miał odpoczywać Jan III Sobieski przed wyprawą na Wiedeń. Dębom towarzyszą kasztanowy, buki, brzozy, lipy, klony, a także tulipanowiec amerykański.

Rozciągający się na powierzchni 7 hektarów park przyciąga wiele gatunków ptaków. Żyją tu różne gatunki dzięciołów, rudziki, sowy, szpaki, sikorki, sójki, szczygły, sroki, kosy, kawki, wrony, wróble, a także gołębie grzywacze i kaczki krzyżówki, które zażywają kąpieli w Drwince. Po drzewach harczą rude i czarne wiewiórki. Wieczorem, szczególnie wiosną i latem, można spotkać biegające jeże.

Ryc. 44. Dąb szypułkowy,
2008, fot. Grażyna Fijałkowska



Ryc. 45. Tulipanowiec,
2014, fot. Grażyna Fijałkowska





Ryc. 46. Buk, 2014, fot. Maciej Hajdusianek

Ryc. 47. Klon, 2012, fot. Grażyna Fijałkowska





Ryc. 48.
Zaloty wrony siwej,
2012, fot. Grażyna Fijałkowska



Ryc. 49.
Puszczyk zwyczajny,
2012, fot. Grażyna Fijałkowska



Ryc. 50.
Kaczka krzyżówka,
2012, fot. Grażyna Fijałkowska

WPISANIE ZESPOŁU PAŁACOWO-PARKOWEGO DO REJESTRU ZABYTKÓW

15 kwietnia 1983 r. uprawomocniła się decyzja o wpisaniu zespołu pałacowo-parkowego w Prokocimiu do rejestru zabytków.

Zespół ten obejmuje:

a/ Budynek pałacu, wzniesiony w latach 1777-1783 i rozbudowany w 1891 r. przez Karola Knausa, o cechach eklektycznych, z detalem neobarokowym, murowany, tynkowany, o rzucie niesymetrycznym, piętrowy, nakryty dachem dwuspadowym z dachówki.

Ściany ożywione neorustyką, w elewacji frontowej trójosiowy ryzalit, zwieńczony szczytem falistym, w elewacji ogrodowej piętrowa loggia i kolisty ryzalit narożny od północnego-wschodu, nakryty kopułą z belwederem, mieszczącym salon.

Ryc. 51.

Fragment parkowego muru, 2012, fot. Maciej Hajdusianek



b/ Zabudowania zgrupowane wokół obszernego dziedzińca na południe od pałacu:

– budynek oficyny z czwartej ćwierci XIX w., eklektyczny, z bogatym detalem neorenesansowym i neobarokowym, murowany, tynkowany, piętrowy, z dwoma ryzalitami – skrzydłami bocznym, nakryty dachem dwuspadowym z dachówki;

– kaplica wzniesiona w 1900 r. o cechach eklektycznych, murowana z cegły z detalem wyprofilowanym w tynku, nakryta dachem dwuspadowym z dachówki;

– dawny czworak, wzniesiony w 1894 r., silnie przekształcony, murowany, tynkowany, parterowy, nakryty dachem dwuspadowym, dachówkowym.

c/ Budynek gospodarczy, usytuowany na północny-zachód od pałacu z wieżą o cechach eklektycznych, z detalem neogotyckim i neobarokowym na planie ośmioboku, murowaną z cegły, zakończoną krenelażem i nakrytą daszkiem piramidalnym z lukarnami;

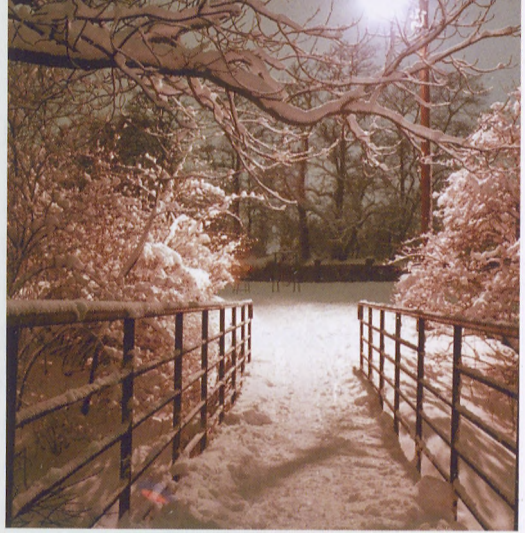
d/ Park z aleją dojazdową od zachodu, wysadzaną lipami (obecnie al. Dygasińskiego) założony w XVII/XIX w., częściowo przekomponowany w końcu XIX w., o charakterze krajobrazowym, w odmianie „picturesque”, zniekształcony późniejszymi zmianami, o układzie wewnątrz promienisto-pierścieniowym, w części północno-wschodniej adaptowany wtórnie dla funkcji rekreacyjno-sportowej, z wprowadzeniem boiska w miejscu stawu.



Ryc. 52.
Fragment parku z kościołem
pw. św. Mikołaja z Tolentino,
2012, fot. Maciej Hajdusianek



Ryc. 53. Aleja Dygasińskiego,
2008, fot. Grażyna Fijałkowska



Ryc. 54. Widok na Park Jerzmanowskich nocą
od strony mostku na Drwince,
2007, fot. Maciej Hajdusianek

Granice założenia wyznaczają:

- od północy – ul. Na Wrzosach
- od wschodu – potok Drwinka
- od zachodu – ul. Górników
- od południa – ul. Wielicka

LITERATURA:

- Fijałkowska G., *Zespół Pałacowo-Parkowy im. Erazma Jerzmanowskiego*, Kraków 2005
- Ścieżor T., *Historyczny Prokocim. Monografie wsi podkrakowskiej XIV-XX w.*, Kraków 2008
- Fijałkowska G., *Tyle życia ile w czynie, rzecz o Erazmie Jerzmanowskim*, Kraków 2009

PALACE AND PARK COMPLEX

The Prokocim Village was founded around 1295 by a Cracow bishop Prokop. It is situated over Drwinka River, which has become the center of the locality. Over the centuries, the village was owned by numerous Polish families as well as the Order of Saint Augustine.

At the turn of the 16th and 17th centuries, several oaks were planted near the manor house, which became the nucleus of the future park. In 1777-1783, Count Eliaz Wodzicki erected a Classicistic palace, and in 1810 his son Józef founded a park with alleys planted with lime tree. In 1891, Count Józef Grodecki commissioned the reconstruction of the palace to architect K. Knaus. Since that time, the structure has been characterized by an eclectic style and remains such to this day. The subsequent owner, Erazm Jerzmanowski, introduced changes to the surrounding park. A stream was dug in it to supply water to newly created fish ponds. The park itself remained unchanged till 1966, when the then authorities implemented their projects, and deprived it of its grace and mystery. The largest fish pond was turned into a sports stadium, the bridges were dismantled, the stream was destroyed and leveled, and the remaining ponds dried up.

On June 15, 1983, the palace and park complex were entered in the register of historic monuments. In 1991, owing to a petition submitted by the Society of Friends of Prokocim, the park was named after Erazm Jerzmanowski.

In 2000, the court returned to the Order of Saint Augustine. At present, the aim of the order is to restore former splendor to the palace and park complex. The area of the park is 5,195 hectares. It houses typical park flora and trees, seven of which have been declared natural monuments. Additional charm is given by red and black squirrels and omnipresent birds, making the park a unique place to rest and relax.

In 2020, the Anna and Erazm Jerzmanowski Park was restored; planted were nearly 220 new trees, over 8,000 bushes and 29 thousand perennials. Walking paths, lighting, park fencing and bridges over the Drwinka were renovated. There are playgrounds for children, modern exercise equipment and a toilet. Undoubtedly a major attraction of the park are two beautiful fountains - one dismantled from the Main Square by prof. Wiktor Zin, and the second made during the era of Erazm Jerzmanowski. After renovation, the park became one of the most beautiful green areas in Krakow.

Nakład: 3000 egz.

Druk: Poligrafia Salezjanie,
ul. Bałuckiego 8, 30-305 Kraków



ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ W KRAKOWIE

ul. Reymonta 20

30-059 Kraków

tel. 12 20 10 240

www.zzm.krakow.pl

e-mail: sekretariat@zzm.krakow.pl

ISBN 978-83-956591-2-6



9 788395 659126

 **Kraków**



Zarząd
Zieleni Miejskiej
w Krakowie


Ośrodek Kultury
im. C. K. Norwida

Pracownia
Animacji
Ekologicznej